

Tak jak pierwszy raz – Małgorzata Ostrowska

Był czas kiedy w nas jeden dźwięczał puls
Kiedy słowa złe cięły tak jak nóż
Jeśli zgasło to czemu płynie czas
Kto wyznaczył nam taki krótki szlak?
Wyprostował świat wszystkie nasze sny
Choć wierzyłam ja, choć wierzyłeś Ty
W cieniu dobrych słów, nie zasypiasz już
Obojętny świat, bzdura, rdza i kurz
Jeszcze raz zabierz mnie, unieś tak wysoko
Ponad czas, ponad nas, tam
Tak, jak pierwszy raz
Otocz mnie obietnicą swobody
Walcz, śmieję się i płacz
Twoich łez potrzebuję jak wody tak
Buntownicy dusz krótko żyli w nas
Ledwie jeden krzyk, jeden krótki blask
Nie umiałeś Ty, nie umiałam ja
Chociaż mienił się, obiecywał świat
Jeszcze raz zabierz mnie, unieś tak wysoko
Ponad czas, ponad nas, tam
Tak, jak pierwszy raz
Otocz mnie obietnicą swobody
Walcz, śmieję się i płacz
Twoich łez potrzebuję jak wody
Tak, jak pierwszy raz
Otocz mnie obietnicą swobody
Walcz, śmieję się i płacz
Twoich łez potrzebuję jak wody
Tak, jak pierwszy raz
Otocz mnie obietnicą swobody

Walcz, śmieć się i płacz
Twoich łez potrzebuję jak wody tak



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych